

Pezet, Kij W Mrowisko (rozrywkowy, feat. Janusz

Słyszę, że twój rap, kurwa mać, mieszałem tym bigos
Ja nawet za hajs nie zmieniam barw, jak za forszę Figo
Choć płaciło Nike, Air Max i płacił classic Reebok
Uśmiech mam jak szelma, choć dużo hajsu zjadł mi WIBOR
Hajs nie leci z drzew, robię wdech, palę kannabidiol
Chciałeś myć jak lew, masz jedną brew, a nie jesteś Fridą
I czuję, że coś ściemniasz, i turlasz się jak Neymar
Ja już nie wchodzę na blok, raczej blockchain
Czuję się jakbym tu nagrał Blue Train tak jak Coltrane
Na stole różne mamy opcje, każdy wiecznie coś kmini
Ona przyszła tutaj topless, musi jeszcze zdjąć mini
To nie fair play, to jest foreplay
W moim mieście Bentley jeździ częściej tu niż Porsche
Trzeba rolę grać, mimo że mi pada
Wstępna gra, tam gdzie żyłem ja, to jest bragga rap

Nikt nie walił emki już, wszyscy teraz walą tussi
Merce i beemki tu, wszystkie mają szklany sufit
Nikt nie walił emki już, wszyscy teraz walą tussi
Merce i beemki tu, wszystkie mają szklany sufit

Szklany sufit pękł w twoim piggy bank
Nie ma hajsu, wydałeś go na łańcuch
Mordo nie rób scen, scena pełna ściem
I robi disco, więc wbijam kij w mrowisko
Szklany sufit pękł w twoim piggy bank
Nie ma hajsu, wydałeś go na łańcuch
Mordo nie rób scen, scena pełna ściem
I robi disco, więc wbijam kij w mrowisko

Ja nadal lubię emkę i nadal jestem na blokach
Wróciłem na mapę Żółkę, wrzuciłem do młynu topa
Cztery na cztery napęd, nie, to nie Toyota
Podobno masz czysta koka, nie, to nie Bogota
Ona jest seksi, będzie seksi po czterdziestce jak pani Dorota
Piąta runda, potem razem przysznic, jest nadal ochota
Piąta rano, dzwonisz po posiłki, wychodzisz z Mariotta
Zaczynasz coś mamrotać, mistrzu, jak Andrzej Gołota
Fake Richard Mille, a własny model G-Shocka
Otwieram Sprite'a, potem zabijam gorycz żywota
Ty byś się sprzedał za trzy dychy, Judasz Iskariota
Grałem zanim dziewczyna pierwszy raz ci zrobiła loda

Nikt nie walił emki już, wszyscy teraz walą tussi
Merce i beemki tu, wszystkie mają szklany sufit
Nikt nie walił emki już, wszyscy teraz walą tussi
Merce i beemki tu, wszystkie mają szklany sufit

Szklany sufit pękł w twoim piggy bank
Nie ma hajsu, wydałeś go na łańcuch
Mordo nie rób scen, scena pełna ściem
I robi disco, więc wbijam kij w mrowisko
Szklany sufit pękł w twoim piggy bank
Nie ma hajsu, wydałeś go na łańcuch
Mordo nie rób scen, scena pełna ściem
I robi disco, więc wbijam kij w mrowisko

Pezet - Kij W Mrowisko (rozrywkowy) feat. Janusz Walczuk (prod. Auer)